

# Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA z dodatkiem GOŚC NIEDZIELNY wychodzi 3 razy na tydzień: i to na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 80 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnieniem w dom 1 m. 25 fen.

Ojców mowy, Ojców wiary  
Bronmy zgodnie: młody, stary.

Za ogłoszenia płaci się 15 fenygów od miejscowa wiersza korpusowego. Reklamy 20 fenygów od wiersza. — Listy adresować: „Gazeta Olsztyńska” Allenstein O./Pr. — Drukarnia znajduje się w ulicy Dolnej kościelnej (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Adama i Ewy.  
Jutro: **Narodzenie Pańsk.**  
Pojutrze: **Szczepana M.**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wsch. słońca 8 13 za. 3 38.  
Jutro „ „ 8 14 „ 3 38.  
Pojutrze księ. ws. we dnie, za. 1 27

## Wesołych i szczęśliwych Świąt!

życzy wszystkim swoim Czytelnikom  
i Przyjaciółom  
Redakcja „Gazety Olszt.”

## Bóg się rodził! moc truchleje!

Te słowa starożytnej pieśni polskiej rozbrzmiewają po kościołach i domach naszych z powodu radosnych Świąt Bożego Narodzenia.

Cieszą się wielcy i mali, cieszą się uboży i bogaci, świat cały chrześcijański obchodzi z weselem deroczną uroczystość Bożego Narodzenia.

A gdy wszyscy zgromadzą się około żłóbka Bożej Dzieciny, nie zabraknie tam i nas katolików Polaków. Któryż bowiem naród, jak polski, posiada tyle rzewnych, tętnących prośbą a przytem głęboką wiarą pieśni i kolend na Boże Narodzenie? Uczcijmy więc Nowonarodzonego pieśnią polską z kantyczek, z ksiązek, z serca, i z pamięci. Niech brzmi jak najroźgłośniej ta pieśń polska, która dziś przygłuszyć chciano, jako świadectwo, że mimo tak rozlicznych utrapień, żyjemy i nie potrafimy w nas wyziębnić ani głębokiej wiary, ani gorącego przywiązania do języka ojczystego.

Dziecię Jezus, złożone na sianku we żłobie, wyciąga rączyny, jakby zdawało się mówić: „Pojdźcie do mnie wszyscy, którzy cierpicie i obciążeni jesteście, a ja Was pocieszę.” A któż bardziej obciążony dzisiaj jak naród polski? Wyjęci niemal z pod prawa, stajemy się już niejako pośmiewiskiem i wzgardą pospolstwa mocniejszego. Ale nie trwóżmy się! Oto Bóg się rodzi i moc ziemską truchleje! Nie bójmy się tych, którzy zabijają ciało, ale ducha zabić nie mogą. Polećmy tylko wszystkie troski i utrapienia nasze Nowonarodzonemu Jezusowi, prosząc go słowami pieśni:

Podnieś rękę, Boże Dziecię,  
Błogosław krainę miłą,  
W dobrej radzie, w dobrym bycie  
Wspieraj jej siłę Swą siłą.  
Dom nasz i majętność całą  
I Twoje wioski z miastami,  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

Oby ta Gwiazdka Betlejemka, która trzech Mędrców ze Wschodu widła do stajenki Betlejemskiej, była nam zapowiedzią jak najwcześniejszej lepszej przyszłości!

## Co tam słyhać w świecie?

— **Niemcy.** Cła na kartofle domagają się gazety agraryuszów. Spodziewać się należy, że ani rząd ani parlament nie usłucha głosu nienasyconych junkrów na szkodę szerokich mas ubogiej ludności,

której pożywiecie głównie kartofle stanowią. To żądanie agraryuszów jest wprost niemożliwe.

— Dwojaka miara. Z powodu znanego wystąpienia konserwatystów w parlamencie przy obradach nad interpelacją Koła polskiego, cytuje „Germania” następujący wyjątek z odezwy wyborczej konserwatystów, — jaką wydali w Prusach Wschodnich przed wyborami uzupełniającymi do parlamentu w lipcu r.b.: „Litwini chcą utrzymać swój język, ponieważ są przywiązani do obyczaju i języka ojców. W języku ojczystym oni wzrosli. Litwini są ściśle religijni i prowadzą dobre życie rodzinne, ale to chcą utrzymać, a mogą to utrzymać tylko wtenczas, jeżeli dziecko wyrasta w języku matki, od niej uczy się mówić i modlić. My konserwatyści pragniemy utrzymać język litewski, — który zawsze jest najważniejszym łącznikiem w kraju rodzinnym”. „Germania” zauważa, że w miejsce wyrazu Litwini należy postawić wyraz Polacy, a wszystko będzie się dosłownie zgadzać — i dodaje, że to jest słuszne dla Litwinów, to jest także sprawiedliwe dla Polaków.

— Berlin. W środę odsłoniętą została w Alei Zwycięstwa ostatnia grupa pomników Hohenzollernów. Po uroczystości odsłonięcia odbyła się w zamku królewskim uczta, na której cesarz wygłosił obszerną mowę do obecnych przedstawicieli sztuki.

— Socjaliści w parlamencie niemieckim wnieśli interpelację w sprawie braku pracy, spowodowanego przesileniem ekonomicznym. Zapytują, co rząd myśli zrobić, żeby zapobiedz ogólnej nędzy robotników. Interpelacja przyjdzie pod obrady po Nowym Roku.

— **Austria.** Wszyscy oficerowie otrzymali od ministra wojny rozkaz, że w wypadku obrazy nie wolno im prędzej wyzwać na pojedynek (duell), aż pułkownik o tem zdecyduje i może, zamiast pozwolić na pojedynek, obrażającego ukarać sądownie. Chodzi o to, aby zapobiedz szerzeniu się pojedynków, które są zwyczajem godnym potępienia.

## Wiadomości kościelne.

**Warmińska** diecezja. Ze spadku po zmarłym ks. proboszczu Rapierskim w Dywitach ofiarował najprzew. ks. Biskup warmiński 5 tysięcy marek na budowę kościoła katolickiego w Wystruciu (Insterburg).

**Rzym.** Papież, który cieszy się wybornym zdrowiem, wygłosił na konsystorzu przemowę, w której podniósł, iż chętnie zajmowałby się sprawami radośniejszemi, musi jednakże mówić o troskach, wśród których upływają mu ostatnie lata życia. Ojciec św. nie chce wspominać o wszystkich złych sprawach, a ogranicza się do mówienia tylko jednej, która musi przynieść szkodę wierze i obyczajom, której ztem nie można milczeniem pominąć, a mianowicie: o projekcie ustaw o rozwodach proponowanym przez rząd włoski. Jeżeli starość ma jeszcze powagę, jeżeli głos Papieża ma jakiś wpływ i jeżeli ojczowska miłość dla ojczyzny jeszcze coś znaczy, to Papież zwraca się nietylko o przestrożę, ale także z prośbą do wszystkich tych, którzy będą powołani do oddania swego głosu o tej wypracowanej już

ustawie, aby ją odrzucili, pomni świętej i drogiej spuścizny, jaką odziedziczyli po swych przodkach; zaklina ich, żeby nie zapominali, że związek małżeński u chrześcian jest świętym, osobistym, nierozzerwalnym i ugruntowanym na prawie boskiem. Żadna ustawa ludzka nie może tego prawa boskiego znieść. W dalszym ciągu Papież omawiał tę ustawę i wyraził swe ubolewanie z powodu zamierzonego naruszenie zasad o świętości i nierozwalności ślubu kościelnego. Ojciec św. podnosi szkody, jakieby ponosiła przez zaprowadzenie tej ustawy rodzna i społeczeństwo, ponieważ potęga każdego państwa jest ściśle połączona z czystością obyczajów jego ludności, a państwo, w którym panuje zepsucie obyczajów, chyli się ku upadkowi. Jasnym jest stanowisko, jakie powinno się zająć w tej sprawie. Ustawa ta byłaby nieszczęściem publicznym i prywatnym. Papież spodziewa się, że wszyscy ci, którzy się poświęcają polityce, nie zapomną o religii swych ojców i głosować będą przeciw ustawie i nie zadadzą kłamstwa rozumowi, który jest cechą właściwą każdemu Włochowi.

## We Święta

zejdzie się sasiad z sąsiadem, krewny z krewnym, przyjaciel z przyjacielem. Oto prosimy przy tej sposobności nie zapominać o „Gazecie Olsztyńskiej”. Niech Czytelnicy nasi upomną nie czytających, że w dzisiejszych czasach obowiązkiem jest każdego Polaka-katolika mieć w domu polską Gazetę. Od takich, którzy wiecznie obiecują, że Gazetę zapiszą, ale dla chwytliwości tego nie czynią, trzeba wiaść pieniądze i im Gazetę zapisać. Tylko gorliwe a ciągłe starania mogą przysporzyć Gazecie licznych Czytelników, ku chwale polskiego ludu, a zawstydzeniu naszych przeciwników. Im większy ucisk polszczyzny, im więcej przeciwności stawia się Gazecie, tem więcej Czytelnicy i Przyjaciele nasi niech się starają o szerzenie „Gazety Olsztyńskiej”. Czas i sposobność do tego teraz najlepsza.

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkiem „Gość Niedzielny” wychodzi trzy razy na tydzień: co wtorek, czwartek i sobotę i kosztuje na wszystkich pocztach lub u listowych wiejskich kwartalnie 1 markę, z odnośnieniem do domu przez listowego 1 markę 24 fenigi.

Wiarusy! zapisujcie licznie i rozszerzajcie „Gazetę Olsztyńską”.

## Z bliska i z daleka.

Olsztyn, 23 grudnia 1901.

— Z izby karnej, 19 grudnia. Parobek Makówka z Nowogodworu pod Niborkiem służył u posiadziela Loch tamże i nagle został oddalony. Ze zemsty pobił posiadziela i jego syna, za co skazany został przez sąd lawniczy w Niborku na





Tak długo póki zapas starczy

z beczki:

**Włoskie wina czerwone:**

Wino	Italiano	I	za	litr	M.	1,20.
			przy	5	litr	M.
Wino	Italiano	II	za	litr	M.	0,95.
			przy	5	litr	M.
Wino	Italiano	III	za	litr	M.	0,85.
			przy	5	litr.	M.

**Francuskie wina czerwone**

St. Julien			za	litr	M.	1,20.
			przy	5	litr	M.
Médoc Moulis			za	litr	M.	1,60
			przy	5	litr	M.
St. Emilion			za	litr	M.	1,70
			przy	5	litr.	M.

Wszystkie wina czerwone są bardzo wartościowe i odpowiadają żądaniom nowego prawa o winie.

# Paweł Hirschberg,

hurtowny skład win,  
ulica Warszawska 67, i ul. Olsztynkowa 1.

## JULIUSZ BLUHM,

Olsztyn, rynek nr. 12, (pod sieniami).

- poleca na Gwiazdkę następujące tanie artykuły:
- 1 suknia, 6 metr., podwójnie szeroka we wszystkich kolorach 2,25 m.
  - 1 suknia, 6 metr. dwukolorowa materya wełniana 3,60 m.
  - 1 suknia, 6 metr. elegancka mustrowana materya morowa we wszystkich kolorach 5,40 m.
  - 1 suknia, metr czyskoty wełniany szewiot, ciężkie kamgarnowe dzianie 6 m.

Szczegółnej uwadze polecam czarne materye na suknie krepowe, z kaźmieru, szewiotu, diagonal, morowe i alpaca 90-120 cmtr. szerokie z czystej wełny za metr 75 f., 90 f., 1,05, 1,20, 1,50-5 m.

Dry do przykrycia czysto wełniany satyn od 4,50 m. Przykrycia na stół pluszowe, sukienne i gobelinowe od 2,10 m.

Fartuchy dla pań i dzieci od 35 fen.

Spódnice jedwabne, sukienne i flanelowe od 1,45 m.

## Na nadchodzącą Gwiazdkę

polecam po zupełnie zniżonych cenach:

**Regulatory** (ze sprężyną), 96 cm długie, werk masywny, za 16 m (ze sprężyną), 120 cm długie, 29 m. 2 lata gwarancyi

**Zegary salonowe** eleganckie 30 M. itd.

**Zegary ściennie** od 2,50 m., z biciem od 3,50 m.

**Budziki niklowe**, 2 lata gwarancyi, od 2,50 m.

**Budziki niklowe wskazujące datę**, 4 m.

**Stojące budziki** w domeczkach drewnianych, przepyszne, od 6,50m

**Budziki z muzyką** 9,50 m. itd.

**Czysto srebrne remontoary** z dwoma złotymi brzegami, 6 kamieni, bardzo dobry werk, 2 lata gwarancyi, 10 marek.

**Remontoary męskie**, niklowe, 6 marek.

„ stalowe, czarne, idące 8, dni mocno zbudowane, 2 lata gwarancyi, 24 m.

**Czysto złote damskie remontoary**, 10 kamieni, dobry trwały werk, 2 lata gwarancyi, 19 marek.

**Czysto srebrne remontoary** z dwoma złotymi brzegami, 6 kamieni, 2 lata gwarancyi, 12 marek.

**Długie łańcuszki na szyję dla dam double** od 2,50 m. i drożej

**Czysto srebrne broszki pod gwarancyą** już od 45 fen.

**Guziki łańcuszkowe do mankiet** double po 60 fen.

**Łańcuszki męskie**, złote, srebrne, double i niklowe.

**Bransoletki, spilki do krawatów, broszki, kolczyki i guziki, srebrne napastrki, łańcuszki wszelkiego rodzaju, pierścionki upominkowe i ślubne, zawieszadła, srebrne tyżki, czysto srebrne garnitury do szycia** 12 m., stosowny podarek na gwiazdkę dla dam.

**Okulary i binokle** złote, srebrne, double, niklowe i rogowe.

**Barometry i termometry do pokojów, mleczarni, browarów, w każdym wykonaniu po zadziwiająco tanich cenach.**

Reparacye wykonuje się w 8 dniach pod gwarancyą.

# A. Selbmann

w WARTEMBORKU.

Za redakcyą odpowiedzialny Seweryn Pieniżny w Olsztynie

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia

polecam:

**Najlepsze migdały marcepanowe** za funt 1,00 i 1,20 Mrk.

najlepszy puder rafinowany, miód, orzechy Lambert, St. Giovanni, Para i kosowe, francuskie orzechy Marbot i rumuńskie,

Figi, daktyle, migdały w lupinach, rodzynki, sultanki, winogrona Almeria.

Najlepsze czekolady Ph. Suchard i Braci Stollwerk,

Katarzynki, Brukowce, pierniki, miodownik, orzechy cukrowe

**Hermannna Thomasa w Toruniu.**

Chińskie i rosyjskie herbaty, wanile, świeczki na drzewka najlepsze palone kawy znakomitej dobroci, Kakes Langnesa wdowy i Braci Stollwerk,

najlepsze karinki deserowe, konfitury i biskwitki gwiazdkowe. Królewskie marcepany i konfekty do herbaty,

cytronat, oranżeat, masę kakaową, owoce do obłożenia, wodę różową,

cytronową, niebieski mak,

Brunświckie warzywa w kouserwach i kompot owocowy

**Seidla warzywa suszone** w woreczkach pargaminowych.

**Specyjalność:** astrachański kawiar tylko najlepszej dobroci.

# Paweł Hirschberg,

handel towarów kolonialnych i delikatesów,  
ulica Warszawska 67, i ul. Olsztynkowa 1.

## Obrazki kołędowe

poleca

T. Orzechowski Jabłonowo.

**Fabryka różańcy, hurtowny skład artykułów odpustowych i jarmarcznych.**

21-8

Szanownej Publiczności **Biskupca i okolic** donoszę niniejszem uprzejmie, że objąłem dawniejszy pana **Juliusza Glassa** skład towarów kolonialnych, materyalnych i wyszynk i takowy pod moją firmą dalej prowadzić będę. Usiłowaniem mojem będzie zjednać sobie przez dobry towar i ściśle rzetelną usługę zaufanie moich Szanownych Odbiorców i proszę o łaskawe poparcie.

Z wysokim szacunkiem  
**J. Sokolowski**  
w Biskupcu.

**Antoni Zentek**  
koncesjonowany rewizor  
mięsa.  
Olsztyn, rynek remontowy 16.

W drodze z Olsztyna do Zazdrości znalazione wśród woreczek z pieniądze. Kto zgubił niech się zgłosi do **J. Czarneckiego** w Nowych Butrynach.

**Chałupę**  
o dwóch izbach, murywaną pod dachem, szopę z trzema chlewami, móg roli i sadek chce sprzedać.  
**Michał Bauchrowicz**  
w Kalbornie.